

RYSZARD ZAJĄCZKOWSKI

LITERATURA I RELIGIA W BADANIACH NA NIEMIECKIM OBSZARZE JĘZYKOWYM

Temat podany w tytule brzmi może nieco egzotycznie. W Polsce problem ten jest mało znany, podobnie zresztą jak w Niemczech, w Austrii i w Szwajcarii niewiele wiadomo o takich badaniach prowadzonych w naszym kraju. Obustronne zaniedbania (większe jednak po tamtej stronie) świadczą z pewnością o trudnościach towarzyszących przekraczaniu barier językowych, kulturowych i metodologicznych. W tej sytuacji zapoznanie się z obcymi poszukiwaniami może być ciekawe i pogłębić naszą rodzimą świadomość naukową.

Badania z pogranicza literatury i religii (czy też literaturoznawstwa i teologii) w Niemczech sięgają początków XX wieku, ale ich bardziej ożywiony rozwój datuje się od lat powojennych. Na obszarze niemieckojęzycznym, inaczej niż Polsce, są one zdominowane przez teologów (mających często przygotowanie literaturoznawcze). To właśnie przede wszystkim oni podjęli próbę wprowadzenia inspiracji literackich do swoich prac oraz teologicznej interpretacji literatury. Po stronie literaturoznawców zachodnich widać natomiast (z małymi wyjątkami) wyraźną, ideologicznie umotywowaną niechęć do podejmowania problematyki religijnej bądź teologicznej. Zacieśnia to, oczywiście, sferę dyskusji i rzutuje na kształt wyników poszukiwań.

Dość jednostronne podejście do zagadnienia nie zmienia jednak faktu, że w ciągu ostatniego półwiecza w świadomości badaczy wywodzących się z krajów niemieckojęzycznych zaszły duże zmiany. Dowodem na to jest choćby fakt, że *Lexikon für Theologie und Kirche* w wydaniu z lat 1957-

Dr hab. RYSZARD ZAJĄCZKOWSKI – kierownik Katedry Teorii Kultury i Sztuki w Instytucie Kulturoznawstwa na Wydziale Filozofii KUL; adres do korespondencji: ul. Droga Męczenników Majdanka 70/3, 20-325 Lublin; e-mail: rzajac@kul.pl

1968 prawie zupełnie pomija słowo „literatura”, a pod hasłem „poezja” (*Dichtung*) daje szeroką perspektywę spojrzenia na literatury narodowe, nie wyodrębnia jednak twórczości konfesyjnej. Jako czołowi przedstawiciele chrześcijańskiej orientacji wymienieni są tam wyraźnie religijnie zorientowani pisarze, tacy jak Gertruda von le Fort, Werner Bergengruen oraz Ruth Schneider. Całkiem inaczej sytuacja wygląda natomiast w trzecim, najnowszym, wydaniu wspomnianej publikacji (1993-2001). Pod hasłem *Herausbildung und Entfaltung der modernen Literatur* pojawiają się autorzy tak różni jak Rainer Maria Rilke, Gottfried Benn czy Peter Handke. Sygnalizowane są też nowe pola badawcze, takie jak choćby „Religia i literatura” oraz „Teologia i literaturoznawstwo”. Bernd Auerrochs w przeglądowym artykule *Literatur und Religion*, opublikowanym w 2002 r. w ewangelickim leksykonie *Religion in Geschichte und Gegenwart* (1998-2005), uważa natomiast, że „stosunek literatury i religii w XX wieku jest niejednolity i wielopostaciowy”¹. Stwierdzenie to dobrze opisuje sytuację w omawianych badaniach, bo choć ich tradycja sięga okresu przed II wojną światową, to jednak, jak dotąd, efekty (zwłaszcza na gruncie metodologicznym) pozostawiają wiele do życzenia.

Istotne znaczenie dla ukształtowania się nowego myślenia o zależności literatury i religii czy też literaturoznawstwa i teologii miały na obszarze niemieckojęzycznym zwłaszcza prace Ericha Auerbacha († 1957), m.in. *Mimesis. Dargestellte Wirklichkeit in der abendländischen Literatur* (1946), oraz wybitnego germanisty Albrechta Schöne – *Sekularisations als sprachbildende Kraft. Studien zur Dichtung deutscher Pfarersöhne* (1958). Auerbach podkreślał znaczenie myślenia figuralnego, charakterystycznego dla Biblii. Zestawiając styl homerycki ze stylem biblijnym, zauważył, że ten pierwszy ma charakter autoteliczny, stanowi jednoplanową przestrzeń dla wszystkich elementów składowych wypowiedzi, drugi natomiast jest transparentny, czyli mimetyczny, a więc ustanawia płaszczyznę odniesienia. Metoda interpretacji opartej na typie i antytypie dała bardzo płodną inspirację dla hermeneutyki literackiej, mającej na celu poszukiwanie postaci Chrystusa w tekstach sytuujących się poza biblijnym kontekstem oraz ogólnie dla hermeneutyki i twórczości literackiej². Książka A. Schöne przyniosła z kolei

¹ B. Auerrochs. *Literatur und Religion*. W: H.D. Betz (Hg.). *Religion in Geschichte und Gegenwart. Handwörterbuch für Theologie und Religionswissenschaft*. Bd. 5. Tübingen: Mohr Siebeck 2002 szp. 398.

² K.J. Kuschel. *Jesus in der deutschsprachigen Gegenwartsliteratur*. München–Zürich: Joseph Imbach 1978; V. Hartmann. *Religiosität als Intertextualität. Studien zur Problem der literarischen Typologie im Werk Franz Werfels*. Tübingen: Narr Verlag 1998 s. 38-67.

typologię zsekularyzowanych form językowych, występujących w tekstach z zakresu literatury pięknej. Autor wyróżnił wśród nich takie jak: parodia, bluźnierstwo, ukształtowanie typiczne, technika odsyłacza (wskazująca na paralelizm między różnymi obszarami), kontrafaktura (duchowa lub światowa – ta pierwsza polega na przekształcaniu pieśni świeckich w religijne, druga zaś religijnych w świeckie; w obu przypadkach zachowane są brzmienia słów, zwroty językowe, ukształtowanie świata przedstawionego, ale zmienia się postać, o której jest mowa). Schöne uważa, że na tej podstawie można zaobserwować, jak teksty religijne wywierają wieloraki wpływ na świecką literaturę i pozostawiają w niej nie dające się przewidzieć ślady. Transformacji podlegają w literaturze świeckiej różnorodne zwroty, obrazy, motywy, wydarzenia... Zeświecczenie daje w ten sposób twórczą siłę językowi.

Na gruncie niemieckojęzycznym mamy do czynienia z protestancką i katolicką tradycją badań z zakresu literatury i religii. Początek tej pierwszej datuje się na lata dwudzieste XX stulecia. Protestanci koncentrowali się zwłaszcza na literaturze o wyraźnie chrześcijańskiej wymowie. Szwajcarski teolog Eduard Thurneysen († 1974) poświęcił studia Dostojewskiemu³, pisane z pozycji reformacyjnej teologii Karla Bartha. Praca ta zapoczątkowała znamienne zjawisko dające się zaobserwować w badaniach prowadzonych z inspiracji protestanckiej, a polegające na koncentracji wokół literatury o wymowie wyraźnie chrześcijańskiej, a przy tym krytycznej wobec Kościoła katolickiego. Tendencja ta utrzymywała się aż do lat pięćdziesiątych. Ważną postacią w protestanckim nurcie badań był Paul Tillich († 1965). W jednej ze swoich wczesnych prac *Über die Idee einer Theologie der Kultur* (1919) próbował on na nowo zdefiniować zasadniczy stosunek teologii i kultury. Na miejsce panujących dotąd pojęć autonomii i heteronomii kultury wprowadził pojęcie teonomii. Sformułował w związku z tym zarys teologii kultury. W pracy *Religion und Kultur* (1948) zauważył, że teologia kultury może zasypać rozziw między religią i kulturą, jeśli religię rozumie się jako „ostateczną troskę” (*ultimate concern*). Według Tillicha religia daje każdej kulturze sens, powagę i głębię, a z kulturowego materiału tworzy własną religijną kulturę. Ewangelicki teolog dążył do zbudowania metody badania korelacji między teologią i kulturą. Dla Tillicha było oczywiste, że również obrazy, wiersze i muzyka mogą być prawdziwym przedmiotem teologii. Sztuka we wszystkich swych przejawach jest sferą poznania – bezpośrednim, objawieniowym dostępem do duchowej sytuacji

³ E. Thurneysen. *Dostojewski*. München: Ch. Kaiser 1925.

społeczeństwa. Za jej pomocą można formułować ostateczne pytania egzystencjalne, na które da się odpowiedzieć jedynie w perspektywie teologicznej. Owszem, drastycznie postawione problemy prowokują i powodują wiarę.

Na gruncie badań katolickich należy wymienić zwłaszcza dwa nazwiska: Romano Guardini († 1968) oraz Hans Urs von Balthasar († 1988). Guardini był teologiem o bardzo szerokich horyzontach badawczych. W swoim epokowym dziele *Das Ende der Neuzeit (Koniec czasów nowożytnych)*, (1950) twierdził, że o jego zainteresowaniu literaturą zdecydował krytyczny stosunek do racjonalistyczno-technologicznej mentalności współczesnej, co stało się – jego zdaniem – przyczyną dyktatury nazistowskiej i katastrofalnej wojny. Jako alternatywę zawężonego spojrzenia na rzeczywistość widział powrót do duchowości chrześcijańskiej, którą chciał kształtować w oparciu o dzieła wybitnych pisarzy religijnych. Stąd jego zainteresowanie wielkimi dziełami literackimi, w których dostrzegał źródła głębokiego doświadczenia religijnego. Guardini oprócz drobnych szkiców poświęconych wybranym pisarzom (Dante, Goethe, Szekspir, Wilhelm Raabe lub Eduard Mörike) wydał też trzy duże monografie na temat Dostojewskiego (1933), Hölderlina (1939) i Rilkego (1953)⁴. Wielkim artystom słowa nadaje on miano „widzących” w nawiązaniu do biblijnych proroków, a ich utwory uważa za literackie świadectwa odpowiedzi na Boże powołanie czy wręcz za dzieła niosące objawienie. U początków jego fascynacji pisarzami stoi zadziwienie ich biografiami i osobowością oraz intensywne odczucie wartości obecnych w literaturze. Pisząc o Hölderlinie, stwierdza, że dzieła tego poety nie wypływają jedynie z jego talentu, spostrzegawczości czy prawdziwości przeżyć, lecz także z pełnej aporii odpowiedzi na powołanie. Słysząc w nich głos zarówno genialnego człowieka, jak też proroka, który obwieszcza Boże orędzie. Guardini uważał wiersze Hölderlina za formę objawienia, w którym do głosu dochodzi słowo samego Boga. Według prorockiego klucza teolog ten wybierał też innych autorów. U wielkich powieściowych bohaterów Dostojewskiego uderzało go ukazywanie religijnego wzruszenia, to, że byli oni szczególnie „wystawieni na działanie losu i sił o charakterze religijnym”⁵. Również swój zwrot w kierunku Rilkego Guardini motywował tym, że autor *Elegii duinejskich*, podobnie jak Hölderlin, czerpie ze swej duchowej głębi, w której słyszy samego Boga.

⁴ R. Guardini. *Der Mensch und der Glaube. Versuche über die religiöse Existenz in Dostojewskijs großen Romanen*. Leipzig: Verlag J. Hegner 1933; Tenże. *Hölderlin. Weltbild und Frömmigkeit*. München: Kösel Verlag 1939; Tenże. *Rainer Maria Rilkes Deutung des Dasein. Eine Interpretation der Duineser Elegien*. München: Kösel Verlag 1953.

⁵ Tenże. *Der Mensch und der Glaube* s. 11.

Ten poeta to dla monachijskiego teologa prorok, który przekazuje innym głos Boży, a zarazem sam przyjmuje postawę słuchającego i rozumiejącego objawienie. Niekiedy owo przesłanie może nawet kolidować z tym, co chrześcijańskie, Guardini jednak nie poszukuje w dziele poety potwierdzenia własnych przekonań związanych z chrześcijaństwem, lecz nastawiony jest na krytyczną konfrontację pojęć i wyobrażeń z osobą oraz dziełem poety-proroka. Stąd fascynacja i dystans, pokusa lektury, a jednocześnie obawa przed kontaktem z tekstem. Według monachijskiego teologa w dziele Rilkego dokonują się jakby „procesy spalania, które wprawdzie oświetlają to, co ukryte, wyzwalają opalizacje, wzbudzają oddźwięki – ale w których też coś się rozpada, coś co, jak można powiedzieć, należy do struktury, do niezwykłości języka”⁶. Guardiniemu nie chodzi zasadniczo o badanie literatury zgodnie z naukowymi kryteriami, ale o indywidualny sposób czytania w oparciu o własne filozoficzne założenia⁷. W związku z tym jego prace poświęcone dziełom literackim są ciekawe, ale mają ubogie zaplecze naukowe. Literatura jest dlań ważna o tyle, o ile wkracza w teologiczno-duchowy kontekst. Powstaje więc pytanie, czy w refleksji Guardiniego estetyczna swoistość sztuki słowa nie zostaje złożona na ołtarzu teologii, a religijny wymiar tekstu nie jest odnajdywany po prostu tam, gdzie się go szuka⁸.

Hans Urs von Balthasar, wybitny teolog szwajcarski, osobiście uważał się przede wszystkim za germanistę. Jego pierwsza książka *Die Apokalypse der deutschen Seele. Studien zu einer Lehre von letzten Haltungen* (1937-1939) to obszerny przegląd historii myśli niemieckiej na przykładzie twórczości wielkich postaci i uznanych poetów. Słowo „apokalipsa” (rozumiane jako objawienie) użyte w tytule książki oznacza ruch w kierunku ostatecznego znaczenia, rozświetlenia wiecznego przeznaczenia człowieka, objawienia finalizacji i prawdy osoby. Balthasar całą chrześcijańską teologię chciał przemyśleć w powiązaniu ze sztuką, a zwłaszcza z literaturą, gdyż był przekonany, że chrześcijańskim obowiązkiem jest poznawać wszystko, co znajduje się w kulturze, kierując się biblijną zasadą: „Wszystko badajcie, a to, co dobre, zachowujcie” (Tes 5, 21). Wspomniana praca wskazuje na niedostatki niemieckiej myśli we współczesnej epoce, a także na wartości i problemy idealizmu, romantyzmu oraz innych nurtów, które wpłynęły na współczes-

⁶ Tenże. *Rainer Maria Rilkes Deutung des Daseins* s. 422 n.

⁷ Tamże s. 23.

⁸ T. Ziolkowski. *Eine polemische Stellungnahme zu Literaturwissenschaftliche Problemen*. W: W. Jens, H. Küng, K.J. Kuschel (Hgg.). *Theologie und Literatur. Zum Stand des Dialogs*. München 1986, s. 119.

ność. Balthasar zmierza w niej do pokazania, co aktualnie myśl niemiecka może objawić w relacji do tego, co ostateczne. Inne jego ważne prace, stopniowo tłumaczone w ostatnich latach na język polski, to: *Herrlichkeit. Eine theologische Ästhetik* (*Chwała. Estetyka teologiczna*), *Theodramatik* (*Teodramatyka*), *Eschatologie in unserer Zeit* (*Eschatologia w naszych czasach*), *Die Wahrheit ist symphonisch* (*Prawda jest symfoniczna*). Do tego dochodzi szereg mniejszych publikacji. Balthasara interesowała każda dziedzina sztuki słowa, która wydobywa wymiar religijny i odpowiada tradycji wielkiej literatury powstałej z wyraźnej inspiracji chrześcijańskiej, jednak głównym obszarem jego zainteresowań były dzieła pisarzy związanych z *renouveau catholique* – międzynarodowym ruchem literackim, którego centrum znajdowało się we Francji. Balthasar wydał i przetłumaczył m.in. dzieła Paula Claudela, Charlesa Péguy oraz napisał monografię o Georgu Bernanosie (1954)⁹. Zajmował się również teatrem (dziełami takich autorów jak Claudel, Calderon, Szekspir, Ibsen, Brecht, Ionesco, Pirandello), a nawet wysunął pomysł stworzenia teologii, która posługuje się kategoriami dramatycznymi. Pytanie o estetykę, a zwłaszcza o literaturę, było dlań na drugim planie, a twórczość literacką rozumiał jako kreatywny impuls w badaniach teologicznych¹⁰. Chciał bowiem, podobnie jak Guardini, budować przede wszystkim system teologiczny, w czym pomocni mu byli wielcy poeci katoliccy, u których znajdował bardziej oryginalny, wielki i swobodny krajobraz myśli niż w ciasnej teologii swych czasów. Próbował też budować nowe podstawy teologii systematycznej, odwołując się do kategorii dramatycznych w przekonaniu, że literatura inspiruje teologię, a wielka poezja jest zasadniczo chrześcijańska. Wkład Balthasara do teologii literatury został szybko zepchnięty na margines i zapomniany, podczas gdy zasługuje na intensywne studia i rozwinięcie¹¹.

Lata sześćdziesiąte stały w nauce niemieckiej pod znakiem dyskusji o „literaturze chrześcijańskiej”, o zmianie jej dotychczasowego paradygmatu. Badacze tego zagadnienia byli zgodni, że twórczość określana kiedyś tym mianem zmierza ku końcowi¹². Minęły czasy wielkich pisarzy chrześcijań-

⁹ C. Capol. *Hans Urs von Balthasar: Eine Bibliographie 1925-1980*. Einsiedeln: Johannes Verlag 1981.

¹⁰ W monografii o Reinholdzie Schneiderze (*Reinhold Schneider. Sein Weg und sein Werk*, Köln-Olten: Verlag J. Hegner 1953) ocenił go bardziej jako promotora wspieranej przez siebie formy chrześcijaństwa niż pisarza.

¹¹ Interesujące byłoby przebadanie sposobu czytania literatury również przez teologów takich jak K. Barth, R. Bultmann, W. Kasper czy J. Ratzinger.

¹² Autorzy, którzy pisali na ten temat, to m.in. W. Grenzemann, H. Friedmann i O. Mann.

skich, takich jak Gertruda von le Fort, Reinhold Schneider czy Elizabeth Langgässer. Ich dzieła nie dają już odpowiedzi na problemy współczesnego świata, a czytelnikom obce stały się tego typu utwory. Nie ma już literatury, która byłaby świadectwem konwertytów. W rozprawie z 1960 r. Curt Hohoff twierdził, że decydujące dla chrześcijańskiego wymiaru literatury są jej walory treściowe, takie jak grzech i łaska¹³. Jest to właściwy temat Pisma Świętego, który musi znaleźć odzwierciedlenie w twórczości literackiej, o ile miałyby być nazwana chrześcijańską. Sześć lat później Hohoff akcentował już nie treść, ale nastawienie autora, „jego zgodność z chrześcijańskim światopoglądem”¹⁴. Joachim Burkhardt (1967) podkreślał z kolei znacznie tego, co archetypiczne, „nieświadomego chrześcijaństwa w literackich świadectwach”, nie tylko w sensie „kompleksów, które ma mieszkaniec chrześcijańskiego Zachodu, lecz także przeczuć i nowego rozumienia”¹⁵. Na tle dyskusji o „literaturze chrześcijańskiej”, toczonej wśród niemieckojęzycznych badaczy, wartość odnotowania jest zwłaszcza stanowisko Gisberta Kranza († 2009). Jego wysiłki zmierzały w dwóch kierunkach: chciał zbudować teorię literatury chrześcijańskiej, jak też zgromadzić bogaty materiał egzemplifikujący obecność tematyki inspirowanej chrześcijaństwem w literaturze europejskiej i światowej. Podstawowa jego praca nosi tytuł *Europas christliche Literatur 1500-1960* (1961). Kranz próbował w niej zebrać przykłady literatury europejskiej o profilu chrześcijańskim na przestrzeni ostatnich dwudziestu stuleci. W tym dwutomowym, liczącym 1181 stron dziele podjął próbę uchwycenia specyfiki zbawienia rozumianego w kategoriach chrześcijańskich. Dziesięć lat później w pracy *Lexikon der christlichen Weltliteratur* (1978) twierdził, że „chrześcijańska literatura to twórczość, odznaczająca się dowolnym gatunkiem bądź tematyką, która wyrasta z chrześcijańskiego pojmowania Boga, człowieka i świata i nie może być adekwatnie interpretowana bez zwrócenia uwagi na to chrześcijańskie rozumienie”¹⁶. W 1987 r. ten sam autor ogłosił kolejną książkę, zatytułowaną *Was ist christliche Dichtung*, w której jeszcze bardziej podkreślił znaczenie kryterium „wiary” jako koniecznego warunku tego, co chrześcijańskie, w literaturze. Zaakcentował również wkład różnych denominacji

¹³ C. Hohoff. *Was ist das Christliche in der christlichen Literatur*. W: K. Forster (Hg.). *Was ist das Christliche in der christlichen Literatur?* Heft 12 der Katholischen Akademie in Bayern. München 1960 s. 75-109.

¹⁴ Tenże. *Was ist christliche Literatur?* Freiburg–Basel–Wien: Herder 1966 s. 15.

¹⁵ J. Burkhardt. *Predigen oder Literaten? Drei Thesen zum schriftstellerischen Engagement*. Zürich–Stuttgart 1967 s. 47.

¹⁶ G. Kranz. *Lexikon der christlichen Weltliteratur*. Freiburg in Br.–Basel–Wien: Herder s. 4.

w tworzenie chrześcijańskiego wymiaru literatury¹⁷. Dyskusja na temat tego, co chrześcijańskie w literaturze, czy też literatury chrześcijańskiej pokazała, że określenie „chrześcijański poeta” jest za wąskie, a więc trzeba je odrzucić, a jeśli już miałyby być zaakceptowane to nie w sensie naiwnego i bezproblemowego przyjęcia nauczania Kościoła katolickiego, lecz raczej przeżywania świata, w którym uobecnia się napięcie między obietnicą zbawienia a brutalnym doświadczeniem bezsilności. Dlatego niechrześcijańscy poeci mogą być świadkami chrześcijańskiej prawdy o zbawieniu. Ostatecznie we wspomnianej dyskusji nie udało się wypracować jasnego, dostatecznie precyzyjnego pojęcia literatury chrześcijańskiej.

W tej sytuacji nie dziwi fakt, że na lata siedemdziesiąte datuje się w nauce niemieckiej nowy mocny impuls w badaniach z pogranicza literatury i religii. Został on przygotowany przez katechetów i teologów pastoralnych, którzy zwracali uwagę na potrzebę innego, pogłębionego wykorzystania literatury w przekazie wiary i zajęcia się literaturą z teologicznego punktu widzenia. Wiązało się to z chęcią przybliżenia chrześcijaństwa tym czytelnikom, dla których stało się ono nieciekawą czy zgoła obcą propozycją światopoglądową¹⁸. Rozwinął się wtedy paradygmat dialogu odwołujący się do dwóch przesłanek: uszanowania autonomii estetycznej literatury oraz traktowania Biblii jako Słowa Bożego. Zrodziło się przekonanie o potrzebie kreatywnego współdziałania obu dziedzin przy poszanowaniu ich odmienności.

Nowa faza dyskusji rozpoczęła się niezależnie po stronie ewangelickiej i katolickiej. Zapoczątkowali ją zwłaszcza Dorothee Sölle († 2003), ewangelicki teolog, germanistka i poetka, oraz dwaj katolicy teologowie i germaniści z Tybingi: Dietmar Mieth oraz Karl Joseph Kuschel. Badaczy tych, mimo szeregu odrębności, połączyło poszukiwanie hermeneutyki badań z pogranicza literatury i religii. Rozprawy habilitacyjne Sölle i Mietha stały się kamieniami milowymi w dialogu obu dziedzin w Niemczech.

Dorothee Sölle swoją aktywność na rzecz złągodzenia uprzedzeń odnośnie do łączenia teologii z literaturą rozpoczęła w latach sześćdziesiątych, publikując szereg artykułów i podejmując działalność edytorską¹⁹. W 1973 r.

¹⁷ Poglądy G. Kranza w tej dziedzinie referuje szerzej J. Szymik (*W poszukiwaniu teologicznej głębi literatury. Literatura piękna jako 'locus theologicus'*. Katowice: Księgarnia św. Jacka 1994 s.147-150).

¹⁸ W związku z tym warto wspomnieć dwie prace: M. Motté. *Religiöse Erfahrung in modernen Gedichten. Texte, Interpretationen, Unterrichtsskizzen*. Freiburg–Basel–Wien: Herder 1972; H. Schröer. *Moderne deutsche Literatur in Predigt und Religionsunterricht. Überlegungen zur Wahrnehmung heilsamer Provokationen*. Heidelberg: Quelle&Meyer 1972.

¹⁹ W 1967 r. założyła „Almanach für Literatur und Theologie”, w którym publikowano nie-

wydała swą germanistyczną habilitację *Realisation. Studien zur Verhältnis von Theologie und Dichtung nach der Aufklärung*. Rozprawa ta zawiera m.in. pogłos najważniejszych twierdzeń Auerbacha, Tillicha i Schöne. Jej główna teza głosi, że w sztuce ukrywa się to, co Tillich określał jako „the ultimate concern” (najczęściej tłumaczone jako „ostateczna troska”), czego odkrycie należy do teologii. W języku sztuki Sölle odnajduje niereligijną interpretację religijnych doświadczeń oraz teologiczne pojęcia. Autorka wprowadza termin „realizacja” (bądź „urzeczywistnienie”). „Funkcja języka religijnego w literaturze polega na tym, aby na sposób światowy zrealizować to, co w języku religijnym zostało przekazane w zaszyfrowanej formie. Realizacja jest świecką konkretyzacją tego, co jest «dane» lub wypowiedziane w języku religii. Realizacja to podstawowe pojęcie teologicznej interpretacji poezji”²⁰. Zdaniem Sölle przesłanie religijne w literaturze świeckiej nie ulega zaprzeczeniu, lecz – wprost przeciwnie – osiąga swe apogeum, zostają w niej oświetlone takie klasyczne teologiczne pojęcia, jak grzech, łaska, zbawienie. W tym sensie każdy artystyczny utwór językowy (zwłaszcza poetycki), o ile jest inspirowany lub interpretowany teologicznie, wywołuje pewną sytuację teologiczną, czyli jest „teologią literacko realizowaną”. Z kolei brak relacji teologii z literaturą sprawia, że ta pierwsza traci na wartości, odrywając się od życiowego oraz językowego kontekstu. Chodzi więc o to, aby dostrzec, jak literatura (zwłaszcza niechrześcijańska) mówi dziś o całej kondycji człowieka, gdyż prawda chrześcijańska ukrywa się w profanicznych formach sztuki, teologia zaś ma odsłonić tę ukrytą rzeczywistość. U Sölle pojęcie „realizacja” występuje w opozycji do pojęcia „sekularyzacja” używanego przez A. Schöne. To pierwsze ma wydźwięk pozytywny, określa sposób, w jaki w literaturze dochodzą do głosu sensory teologiczne. Język religijny uzyskuje bowiem swoją pełnię w języku literatury, a teologia potrzebuje literatury, gdyż w przeciwnym razie może utracić siłę oddziaływania²¹. Kilkanaście lat po wydaniu swej habilitacji Sölle zdaje

wielkie teksty literackie, jak też artykuły o związkach między obiema dziedzinami. W skład redakcji wchodził Wolfgang Fietkau, Arnim Juhre i Kurt Marti. Ukazało się 15 numerów tego pisma, w którym swoje teksty literackie publikowali niemieccy i zagraniczni pisarze (Ernst Jandl, Christa Reinig, Ilse Aichinger, Ingeborg Drewitz, jak też Gabriel Garcia Marquez, Ernesto Cardenal, Eduardo Galeno). Pismo to wywołało duży odzew w środowisku ewangelickim.

²⁰ *Realisation. Studien zur Verhältnis von Theologie und Dichtung nach der Aufklärung*. Darmstadt–Neuwied: Matthias Grünewald 1973 s. 29.

²¹ Poglądy Sölle spotkały się z krytyką. J. Szymik zauważył, że przy takim podejściu „zatarciu mogą [...] ulec kontury granicy pomiędzy literaturą i teologią. Gubi się ich specyfika i odrębność, zwłaszcza tożsamość teologii”, czyli pojmowanie tego, czym ona jest w swej istocie

się rezygnować z pojęcia realizacji na rzecz „teopoezji”. Tę ostatnią rozumie jako poezję, która staje się modlitwą²².

Inne stanowisko zajął Dietrich Mieth w dwóch tomach swej habilitacji: *Dichtung, Glaube und Moral. Studium zur Begründung der narrativen Ethik mit einer Interpretation zum Trisatanroman Gotfrieds von Strassburg* (Mainz 1976) oraz *Epik und Ethik. Eine theologisch-ethische Interpretation der Josephromane Thomas Manns* (Tübingen 1976). Mieth poszukuje innego niż kategoria realizacji teologicznego kryterium interpretacji literatury, które pozwoliłoby nie utracić specyficznego profilu teologii. Stawia problem relacji literatury do teologii moralnej i etyki; pyta, jak dalece literackie opowieści są formą refleksji moralnej. Jeśli bowiem etyka czy teologia moralna jest teoretyczną refleksją nad moralnością, to pojawia się pytanie, na ile jest nią literacka narracja. Mieth zauważa na przykład, że „powieść jest etyką, przy czym refleksja nad moralnością dokonuje się w niej poprzez narrację”²³. Określony model zachowań, które podsuwa literatura, daje orientację i odwagę, ale nie jest absolutną normą. Autor używa w związku z tym różnic: *nachahmen* i *nachfolgen*. Pierwsze słowo oznacza bierne naśladowanie, drugie zaś „postępowanie za”, czyli twórcze przetłumaczenie wzoru na własną sytuację. Odwołanie się do literatury kieruje zainteresowanie na moralną strukturę osoby w ogólności, a nie tylko na obowiązywalność poszczególnych przepisów. Wobec kryzysu etyki norm (*Normethik*)²⁴ poezja

i chrześcijańskim rozumieniu” (*W poszukiwaniu teologicznej głębi literatury* s. 161). Z kolei A.M. Haas twierdzi, że tezy badaczki „opierają się głównie na zsekularyzowanym pojęciu ‘teologii’, sprzężonym z absurdalnym odnalezieniem niereligijnej interpretacji, która musi być dokonana przez teologię” (*Hans Urs von Balthasar’s „Apokalypse of the German Soul”. At the Intersection of German Literatur, Philosophy and Theology*. W: D.L. Schindler (ed.). *Hans Urs von Balthasar: his life and work*. San Francisco: Ignatius Press 1991, s. 50).

²² D. Sölle. „Das Eis der Seele spalten“. *Theologie und Literatur auf der Suche nach einer neuen Sprache*. „Jahrbuch der Religionspädagogik” 4/1987 s. 3-19. Rozwinięcie tych tez zawiera ostatnia książka D. Sölle: „Das Eis der Seele spalten“. *Theologie und Literatur in sprachloser Zeit*. Mainz: Matthias Grünewald 1996.

²³ D. Mieth. *Dichtung, Glaube und Moral. Studium zur Begründung der narrativen Ethik mit einer Interpretation zum Tristanroman Gotfrieds von Straßburg*. Mainz: Matthias Grünewald 1976.

²⁴ W wyjaśnieniu tego terminu czytamy, że oprócz znaczenia „etyka normatywna” ma on też inne: „Zumeist ist aber mit »Normethik« ein Typ ethischer Theorien gemeint, welcher die Methode ethischer Reflexion dahingehend bestimmt sieht, materiale Normen auszuprägen und zu begründen: allgemeine Sollenssätze wie »Du sollst Ertrinkende retten« oder »Du sollst nicht töten«. (Üblicherweise fordert man für die genannten Beispielsätze weitere Qualifikationen, etwa »... sofern Du dabei nicht selbst übermäßig zu schaden kommst« u. dgl.). Am typischsten hierfür sind nicht-konsequentialistische deontologische Ethiken. In diesem Sinn eines Abzielens auf

wskazuje na konieczność i możliwość odnowienia etyki postaw (*Haltungsethik*). Nie jest to już etyka, która formułuje normy, ale taka która dochodzi do głosu, kiedy literatura konstruuje „etyczne modele”, „wzorce” w pozytywnym znaczeniu tego słowa, a więc oferty²⁵. Mieth pisze: „Powieść jest etyką, o ile odzwierciedla moralność na sposób narracyjny [*Der Roman ist eine Ethik, insofern er erzählend Moral reflektiert*]”²⁶. Narracyjne prezentowana etyka nie ma związku z etyką norm. Jest to, jak zauważa Mieth, „etyka dobrego życia nie nakazana, lecz zaproponowana [*eine Ethik des guten Lebens, nicht vorschreibend sonder anbietend*]”²⁷. W ten sposób doświadczenie estetyczne może, choć nie musi, wywołać doświadczenie moralne²⁸. Zdaniem autora jest to „produktywna kolizja”, która powoduje „etyczną nadwyżkę w tym, co estetyczne”²⁹. Nie da się ukryć, że propozycja Mietha może albo zaostrzać świadomość moralną, albo prowadzić do rozluźnienia norm (co jest bardziej prawdopodobne i znajduje uzasadnienie w innych publikacjach autora).

allgemeine Normen steht der Ausdruck »Normethik« zumeist im Gegensatz zu »Tugendethik« oder Glücksethik oder sonstigen schwächeren ethischen Theorieformen, etwa einer sog. »Situationsethik«, einer narrativen Ethik oder Modellethik (wie sie z. B. Dietmar Mieth vertritt). Bei Betonung weniger von einzelnen Normen als von Normativität überhaupt steht »Normethik« in v. a. einigen älteren Konzeptionen im Sinne von »Sollensethik« im Gegensatz zu einer sog. »Seinsethik«, welche menschliches Handeln auf ontologische Vorgaben orientieren”. WikiPortalus:Normethik.html

²⁵ Mieth. *Dichtung, Glaube und Moral* s. 114.

²⁶ Tamże s. 79.

²⁷ Tamże.

²⁸ Poglądy D. Mietha w kwestii etyki postaw w następujący sposób referuje Kerstin Rödriger: „Durch die Diffrenzierung der Qualität von Tugendethik lässt sich auch eine Einordnung der Tugend und Modellethik vornehmen. Modellethik steht bei Mieth für eine erneuerte Tugendethik, die Differenz liegt im unterschieden Bezug zum Menschenbild. ‚Das entschiedene Unterschied zwischen Tugend und Modell besteht... darin, daß die Tugend im Rahmen eins festen Verbinsystem tradiert wird, während das ethische Modell eher fragmentarischen bzw. pluralistischen Charakter hat. Es setzt kein klassengebundenes Menschenbild voraus’. Die Modellethik übernimmt dabei die Anliegen einer Haltungsethik, allerdings mit einer größeren Flexilibilität. [...] Das Modell ist bei Mieth als ein konkretes Beispiel, das aus Erfahrungen erwachsene sittliche Werthaltungen vorlebt im Sinne einer erneuerten Tugend- oder Haltungsethik zu verstehen. Der Prozess der Rezeption, also des Verknüpfens mit eigenem Leben, wird im Begriff der Tugend, Handlungs- oder Modellethik ausgedrückt” (K. Rödriger. *Der Sprung in die Wirklichkeit... Impulse aus rhetorischen Ansatz Elisabeth Schüssler Fiorenzas für die Rezeption biblischer Texte in narrativen Sozialethik*. Münster: LIT Verlag 2009).

²⁹ Ch. Gellner. *Weisheit, Kunst und Lebenskunst – Hermann Hesse und Bertold Brecht*. Münster: LIT Verlag 2009 s. 278.

Obecnie największą aktywność w badaniach nad związkami między literaturą i teologią na obszarze niemieckojęzycznym wykazuje Instytut Ekumeniczny w Tybindze. Uczonymi, którzy zainspirowali tam omawiany nurt badań w połowie lat siedemdziesiątych, byli teolog Hans Küng oraz filolog klasyczny i pisarz Walter Jens. Ten pierwszy (z pochodzenia Szwajcar) swoje propozycje zarysował w pracy *Christ sein* (1974), a ściślej w jej rozdziale *Christus der Literaten*. Wokół Künga skupiło się wkrótce grono młodych badaczy, on zaś w latach 1978-1983 opublikował sporo rozpraw poświęconych literaturze współczesnej, interpretowanej w kategoriach teologicznych. W połowie lat osiemdziesiątych Küng i Jens wystąpili w Tybindze z serią wykładów poświęconych twórczości wybitnych pisarzy, analizowanej z perspektywy teologiczno-literackiej i literaturoznawczo-retorycznej, które opublikowano w dwóch zbiorach *Dichtung und Religion* (1985) oraz *Anwälte der Humanität* (1989). W 1984 r. obaj badacze zorganizowali konferencję pt. „Teologia i literatura. Możliwości i granice dialogu”. Zgromadziła ona literaturoznawców, pisarzy i teologów w celu refleksji nad aktualnym stanem ich porozumienia, a także wzajemnym oddziaływaniem literatury i teologii³⁰. Od tego czasu prace w tym kierunku nabrały w Niemczech dużego rozmachu. Obecnie ich protagonistą jest związany od kilkudziesięciu lat z ośrodkiem tybińskim uczeń Künga Karl-Josef Kuschel, germanista i teolog, autor blisko trzydziestu książek i setek artykułów, w dużej mierze poświęconych relacjom między literaturą i teologią. Dla tego badacza literatura (podobnie jak inne dziedziny sztuki) stanowi *locus theologicus*. Kuschel uważa, że literatura i teologia mogą wzajemnie i z pożytkiem na siebie oddziaływać. Literatura występuje jako krytyczna korektura wobec języka religijnego, który przez zużyte formuły, nienaruszalność i niezmiennosc bardziej zasłania niż rozświetla współczesną *conditio humana*. Jest ona też w stanie wzbogacić myśl i język teologiczny oraz rozjaśnić przekaz objawienia. Teologia z kolei inspiruje literaturę do stawiania pytań o człowieka w całym bogactwie jego rzeczywistości. Teologia, jak twierdzi Kuschel, może wykorzystać literaturę jako „sejsmograf”, który wskazuje ukryte religijne wstrząsy i poruszenia człowieka. Wiąże się to choćby z faktem, że w ostatnich dziesięcioleciach daje się zaobserwować w literaturze (przynajmniej niemieckojęzycznej) niebywały wzrost motywów biblijnych czy chrześcijańskich, choć nie zawsze prezentowanych zgodnie z ich kanonicz-

³⁰ Referaty wygłoszone na tej konferencji ukazały się w książce: W. Jens, H. Küng, K.J. Kuschel (Hgg.). *Theologie und Literatur. Zum Stand des Dialog*. München: Kindler 1986.

nym wykładem. Spośród ważniejszych prac Kuschela łączących zagadnienia literackie i teologiczne należy wymienić zwłaszcza książki poświęcone wybranym motywom biblijnym. Dotyczą one papieża³¹, Maryi³², Jezusa³³, jak też zagadnień ujmowanych w perspektywie systematycznej, takich jak problem winy³⁴ i cierpienia człowieka w obliczu Boga³⁵. Ponadto w jego dorobku jest kilka monografii oraz dużo artykułów dotyczących poszczególnych pisarzy³⁶. Kuschel opublikował też sporo wywiadów ze współczesnymi pisarzami niemieckojęzycznymi pod kątem ich zainteresowania problematyką religijną³⁷. Jego prace odnoszą się do trzech obszarów: literatury współczesnej, wielkich dzieł literatury światowej oraz dialogu międzyreligijnego i międzykulturowego. Zainteresowanie twórczością literacką z ostatnich dziesięcioleci wynika z przekonania badacza, że literatura jest obrazem doświadczeń współczesnego człowieka, a więc też źródłem poznania dla teologii. Z kolei zwrot ku arcydziełom bierze się z przeświadczenia, że każda wielka sztuka ma transcendentny charakter. Kuschel, podobnie jak R. Guardini, P. Tillich i G. Steiner, podziela opinię, że dzieło sztuki rozjaśnia tajemnicę człowieka, której pełnią jest Bóg. Literatura jest środkiem, który ma wzmacniać rozumienie i poznanie, ale nie kosztem religii, lecz w jej kontekście. Koncentracja badacza na współczesnej literaturze służy temu, aby pokazać obecne czasy w kościelno-teologicznym odniesieniu. Kuschela interesują zwłaszcza pisarze, którzy chcą powiązać oświecenie i religię (Lessing, Heine, Jens). W latach siedemdziesiątych autor ten skupiał swe zainteresowanie wyłącznie na literaturze niemieckiej. Wraz z postępującym procesem

³¹ K.J. Kuschel. *Stellvertreter Christi? Der Papst in der zeitgenössischen Literatur*. Zürich-Köln-Gütersloh: Gerd Mohn, Gütersloh Verlag, Benziger 1980.

³² Tenże. *Maria in der deutschen Literatur des 20 Jahrhunderts*. W: W. Beinert, H. Petri (Hgg.). *Handbuch der Marienkunde*. Regensburg: Pustet 1984 s. 664-718.

³³ Tenże. *Jesus im Spiegel der Weltliteratur. Eine Jahrhundertbilanz in Texten und Einführungen*. Düsseldorf: Patmos 2002.

³⁴ U. Baumann, K.J. Kuschel. *Wie kann denn ein Mensch schuldig werden? Literarische und systematische Perspektiven von Schuld*. München-Zürich: Pieper 1990.

³⁵ W. Gross, K.J. Kuschel. „*Ich schaffe Finsternis und Unheil*“. *Ist Gott verantwortlich für das Übel?* Mainz: Matthias Grünewald 1992.

³⁶ Wśród monografii są trzy pozycje: K.J. Kuschel. *Vom Streit zum Wettstreit der Religionen. Lessing und die Herausforderung des Islam*. Düsseldorf: Patmos 1998; Tenże. *Gottes grausamer Spaß? Heinrich Heines Leben mit der Katastrophe*. Düsseldorf: Patmos 2002; Tenże. *Walter Jens. Literat und Protestant*. Düsseldorf: Patmos 2003.

³⁷ Wywiady z pisarzami ukazały się w dwóch książkach: Tenże. *Weil wir uns auf diese Erde nicht ganz zu Hause fühlen. 12 Schriftsteller über Religion und Literatur*. München-Zürich: Piper 1985; Tenże. „*Ich glaube nicht, dass ich Atheist bin*“. *Neue Gespräche über Religion und Literatur*. München-Zürich: Piper 1992.

globalizacji jego uwaga przesunęła się jednak w kierunku arcydzieł literatury światowej, przy uwzględnieniu perspektywy międzyreligijnej – zwłaszcza w odniesieniu do religii monoteistycznych. Kuschel chce wiedzieć, jaki odźwięk znalazły one w literaturze i jak jej badanie może posłużyć teologii i Kościołowi w procesie dialogu międzyreligijnego.

Badacz z Tybingi interesuje się również problematyką hermeneutyczną. Uważa, że od lat osiemdziesiątych nastąpiło wyraźne zbliżenie literatury i teologii. Różne przejawy religijności mogą wzbogacić chrześcijańskie dziedzictwo, a teologia wymaga wrażliwości na całą prawdę, do której literatura może prowadzić. Centralną kwestią w hermeneutycznych rozważaniach tego autora jest „metoda strukturalnej analogii”. Chodzi o to, aby odpowiedników tego, co chrześcijańskie, poszukiwać w tekstach przynajmniej z pozoru obcych chrześcijaństwu. W związku z tym Kuschel mówi o „teopoetyce” i „chrystopoetyce”. Przez te określenia rozumie typ dyskursu, za którego pomocą twórca wpisuje tropy transcendencji w dzieło literackie. Teopoetyka bywa, lecz nie musi być, zamierzona, „ortodoksyjna” czy też ujawniona. Na ogół jest ukrywana lub ewokowana za pomocą obrazów i wyrażeń pozornie odległych od języka teologicznego, albo za pomocą „słownika granicznego” czy „powinowactw teologicznych”. Dla Kuschela literatura chrystoforyczna to taka, „dla której Chrystus jest kimś najbardziej miarodajnym, rozstrzygającym i decydującym [*der Massgebende, Entscheidende, Ausschlaggebende*] dla rozumienia człowieka i świata”³⁸. W Nim też otwiera się i od Niego zależy ostateczna głębia interpretacji dzieła³⁹. „Podstawowym miejscem jej objawiania się i naukowego wykrywania chrystoforyczności jest tekst dzieła literackiego. Stąd też postulat metodologiczny: należy maksymalnie – na ile to możliwe – skoncentrować się na samym tekście (*Text selber*), rezygnując świadomie z poszukiwania „chrystoforyczności” na obszarze wyznaczonym przez faktory autora i odbiorcy”⁴⁰. Prowadzi to jednak do paradoksalnych wyników: dzieła bluźniercze zostają uznane za „chrystoforyczne”, gdyż „osoba i sprawa Jezusa” ma decydujące znaczenie dla rozumienia ich tekstu. „Wydaje się, że ocena myśli chrystologicznej autora *Christ sein*, pióra A. Nossola, przystaje równie trafnie do dokonań ucznia: ‘nowe twórcze

³⁸ Szymik. *W poszukiwaniu teologicznej głębi literatury* s. 157.

³⁹ Kuschel. *Jesus in der deutschsprachigen Gegenwartsliteratur* s. 308. Jego prace mają główne źródło w radykalnym, oddolnym chrystocentryzmie „metadogmatycznej” chrystologii Hansa Künga. Teologiczne zaplecze refleksji literaturoznawczej Kuschela omawia J. Szymik (*W poszukiwaniu teologicznej głębi literatury* s. 155-159).

⁴⁰ Tamże s. 157-158

spojrzenie na tajemnicę Chrystusa', ale jednocześnie 'zerwanie z istotnymi elementami wiary chrześcijańskiej w jej katolickim ujęciu' ”⁴¹.

Mimo bogatej tradycji dokonań z zakresu literatury i teologii na gruncie niemieckojęzycznym nadal daje o sobie znać brak wyprofilowanego wyraźnie pola problemów, jak też różnorodność metodologiczna (choć obecnie badania te są zdominowane przez badaczy ze szkoły tybińskiej). Przeważa jednak przeświadczenie, że literatury nie należy dogmatyzować ani instrumentalizować, lecz opisywać ją w całym jej bogactwie, zwracając uwagę na treść, motywy oraz wyróżniki językowe. Typowa w związku z tym jest propozycja Magdy Motté, która mówi o trzech płaszczyznach tekstów. Pierwsza to „ogólny poziom etyczno-egzystencjalny”, który obejmuje typowe ludzkie tematy. Druga to wymiar transcendentno-religijny, który wskazuje na ostateczny horyzont sensu, od którego człowiek zależy i któremu zawdzięcza życie. Wreszcie trzecia płaszczyzna to bezpośrednie odniesienie do judeo-chrześcijańskiego orędzia, a więc pytania o niedostępność Boga i los Jego ludu, z drugiej zaś strony nawrócenie, zmartwychwstanie i życie wieczne⁴².

Fakt, że w Niemczech tematyką teologiczną w literaturze zainteresowani są głównie teologowie, a nie literaturoznawcy, rzutuje na podejmowane zagadnienia. Układają się one w kilka grup problemowych. Najwięcej rozpraw dotyczy związków literatury i Biblii, choćby z tej racji, że wątki, motywy i tematy biblijne okazują się najbardziej produktywne literacko. Omawiane są one zarówno przekrojowo, jak też w odniesieniu do określonych pisarzy⁴³. Powstają też prace o Bogu we współczesnej literaturze i u po-

⁴¹ Tamże s. 159.

⁴² M. Motté. *Auf der Suche nach verlorenen Gott. Religion in der Literatur der Gegenwart*. Mainz: Matthias Grünewald 1996 s. 28-38.

⁴³ Do najobszerniejszych opracowań należy dwutomowe dzieło pod red. G. Bahla i H. Schmidingera *Die Bibel in der deutschsprachigen Literatur des 20. Jahrhunderts* (Mainz: Mathias Grünewald 1999). Ta wspólna praca teologów i literaturoznawców obejmuje szerokie spektrum dwudziestowiecznej literatury niemieckiej, ukazując najważniejsze „formy i motywy” oraz „osoby i figury” zaczerpnięte z Biblii. Autorstwa Magdy Motté jest z kolei przeglądowa praca „*Esters Tränen, Judits Tapferkeit*“. *Biblische Frauen in Literatur des 20. Jahrhundert* (Darmstadt: Wissenschaftliche Buchgesellschaft 2003), ukazująca recepcję biblijnych postaci kobiecych we współczesnej literaturze niemieckiej. Oprócz ujęć całościowych jest też w języku niemieckim dostępnych szereg prac skoncentrowanych na bardziej szczegółowych zagadnieniach dotyczących odwołań do Biblii. Gdy chodzi o Stary Testament, szczególnie płodne literacko okazują się Psalmi, a także dramatycznie ukazane postaci, takie zwłaszcza jak Hiob oraz Dawid i Saul. Recepcja Nowego Testamentu dokonuje się zwłaszcza przez pryzmat osoby Jezusa, Judasza i Maryi. Spośród ksiąg nowotestamentowych największe zainteresowanie badaczy budzi księga Apokalipsy. Są też monografie i artykuły poświęcone recepcji Biblii u ważnych niemieckich pisarzy, takich jak: H. Heine, E. Lasker-Schüler, R.M. Rilke, T. Mann, B. Brecht, E. Fried,

szczególnych autorów, o dogmatyce poetyckiej (Alex Stock), teopoezji (Hermann Timm) czy teologii estetycznej (Klass Huizing). Na styku teologii i literatury pojawiają się również problemy moralne, zwłaszcza winy, sztuki życia i umierania czy mówienia o Bogu po Holokauście. Są też prace, które traktują o literackich wizerunkach słynnych postaci z życia Kościoła (Franciszek z Asyżu, Tomasz Morus, Tomasz Becket, Marcin Luter), papieży i duchowieństwa, wprowadzania chrześcijaństwa w Ameryce Północnej i Południowej. Powstają opracowania z zakresu teologii pastoralnej i literatury, dotyczące np. wykorzystania tekstów literackich, gdzie pojawiają się „skandale, tragedie i legendy jako materiał, który interesuje masowego czytelnika”⁴⁴. W dużej mierze są też prace na temat zastosowania literatury w katechetyce⁴⁵ i homiletyce⁴⁶.

Georg Langenhorst, uczeń Kuschela wykładający obecnie na wydziale teologicznym uniwersytetu w Augsburgu, który pokusił się o szerokie spojrzenie na dialog literatury, literaturoznawstwa i teologii na obszarze niemieckojęzycznym, uważa, że jest to w gruncie rzeczy nieudana próba porozumienia podjęta przez teologię; inicjatywa, która nie została zaakceptowana ani przez literaturoznawców, ani przez pisarzy. Faktycznie można mówić w tym przypadku o rozmowie teologii z samą sobą. Literaturoznawstwo jest w takiej relacji traktowane jedynie jako nauka pomocnicza. Obie dziedziny prezentują różne oczekiwania, zainteresowania, pytania i punkty widzenia. Także na polu relacji teologii i literatury nie doszło nigdy do współpracy. Teologia pozostała dla literatury jedynie stroną pytającą, a pisarze stali się – co najwyżej – adresatami pytań o charakterze teologicznym. O prawdziwym dialogu między obiema dziedzinami można mówić tylko w tych nielicznych przypadkach, gdy głos zabierają teologowie, a jednocześnie literaturoznawcy, tacy jak R. Guardini, H.U. Balthasar, K. Kurz, D. Sölle czy K.J. Kuschel⁴⁷. Uwagi Langenhorsta dowodzą przy

I. Bachmann i inni. Pismo Święte okazuje się dla nich ożywym źródłem tekstów literackich, które w różny sposób ją interpretują i konfrontują z ludzkim doświadczeniem.

⁴⁴ A. Langenhorst. *Gedichte zur Gottesfrage. Texte – Interpretationen – Methoden. Ein Werkbuch für Schule und Gemeinde*. München: Kösel Verlag 2003 s. 414.

⁴⁵ R. Sistermann. *Literatur und Ideologie im Religionsunterricht. Die ideologiekritische Behandlung literarischer Texte*. Zürich–Einsiedeln–Köln: Benziger 1979.

⁴⁶ E. Garhammer. *Verkündigung als Last und Lust. Eine praktische Homiletik*, Regensburg: Pustet 1997; Tenzel. *Am Topf der Worte – literarisch predigen*. Paderborn: Bonifatius Verlag 2000.

⁴⁷ G. Langenhorst. *Theologie und Literatur. Ein Handbuch*. Darmstadt: Wissenschaftliche Buchgesellschaft 2005 s. 214-219.

tym wyraźnego zapoznania przez badaczy niemieckich paradygmatu literaturoznawczego. Być może jest to też powodem tego, że autor ten ma problem z logicznym uporządkowaniem zakresów. Generalnie mówi o relacji literatura–teologia, choć właściwym poziomem dla literatury byłaby religia, a dla literaturoznawstwa – teologia. Nie bacząc na brak ostrości terminologicznej, próbuje on w pięciu punktach prowizorycznie streścić korzyści wynikające z zawężeń teologii, literatury i literaturoznawstwa.

Po pierwsze, jest to uwrażliwienie na wzajemne oddziaływanie. Można mówić o ich wzajemnym przyporządkowaniu. Teologia daje podstawy i szczegółową wiedzę potrzebną do lepszego rozumienia dziedzictwa religijnego obecnego w literaturze, sama zaś korzysta z nowych metod literaturoznawstwa dla lepszego zrozumienia przesłania tekstów.

Po drugie, następuje podniesienie wrażliwości językowej zarówno literaturoznawstwa, jak i teologii, co dla badaczy literatury oznacza większą świadomość obecności języka religijnego w dziełach literackich, dla teologów zaś możliwość wykorzystania bogactwa języka literackiego w pracach teologicznych oraz w katechezie.

Po trzecie, dokonuje się poszerzenie pola doświadczeń. Literaturoznawstwo może śledzić doświadczenia w dziedzinie religijnej, np. jakie religijne lektury i praktyki wpływają twórczo na literaturę bądź jakie procesy percepcji zakorzenione w obszarze religijnym oddziałują na autorów oraz ich utwory. W dyskursie teologicznym wykorzystanie doświadczeń, które niesie literatura, umożliwi pogłębienie i kontrolę świadomości moralnej i religijnej. Literatura podsuwa modele postaw i oświetla wewnętrzną stronę problemów. Za główną funkcję tekstów literackich można wręcz uznać zagęszczenie, interpretację oraz komunikację doświadczeń.

Po czwarte, następuje większe otwarcie na otaczający świat. Każdy utwór literacki pomaga nazwać i uchwycić stale umykającą rzeczywistość i wspiera jej wielowymiarowe postrzeganie. Teologia i literaturoznawstwo dążą do tego, aby w języku i za jego pomocą opisać oraz odnowić rzeczywistość. Roszczenia obu nauk są jednak odmienne. „Literaturoznawstwo zazwyczaj unika normatywno-klasyfikującego podejścia do rzeczywistości, nie ocenia treści wypowiedzi językowych według kryteriów prawdy i fałszu, co jest właśnie zasadniczym roszczeniem teologii, niezależnie od jej zabarwienia wyznaniowego czy religijnego”⁴⁸. Różnicę tę należałoby jednak wykorzystać. Literaturoznawstwo powinno przyjąć postawę teologii, stale badającej

⁴⁸ Tamże s. 233.

racje swego istnienia, a przynajmniej wysondować zasadność takiej postawy na gruncie filologicznym. Korzystając z pytań stawianych przez teologię, może ono stale uzasadniać i kontrolować swe tezy albo chociażby sprawdzać ich pewność na płaszczyźnie filologicznej. Sceptycyzm literaturoznawstwa służy z kolei samokontroli refleksji teologicznej. Teksty literackie oraz ich interpretacje dostarczają konkurencyjnego rozumienia rzeczywistości. Dochodzą przez to do głosu – niekiedy w sposób niecodzienny i prowokacyjny – inne opinie oraz sposoby rozumienia rzeczywistości niż formułowane w tradycyjnym języku dogmatyki, katechezy czy liturgii.

Po piąte, język literatury (który żyje siłą wizji, nieokreśloności) i język teologiczny (odwołujący się do wiary, tęsknoty i nadziei) „zagęszczają”, intensyfikują rzeczywistość, a zarazem wskazują poza nią. Teksty literackie i religijne łączy zatem, ogólnie rzecz biorąc, transcendentne ukierunkowanie, czyli – jak mówi E. Bloch – przekraczanie siebie bez konieczności uwzględniania istnienia umożliwiającej ten proces siły z innego świata. Literaci i literaturoznawcy mogą dzięki teologii poznać religijny sens owego transcendowania, teologowie zaś uzyskują od pisarzy i badaczy literatury jego niereligijne rozumienie⁴⁹.

Langenhorst dostrzega perspektywy dla dialogu na trzech obszarach: (1) w teoretyczno-hermeneutycznej pracy u podstaw, a więc w porzuceniu ambicji teoretycznych na rzecz analiz konkretnych utworów literackich i twórczości poszczególnych pisarzy; (2) w internacjonalizacji badań, a zatem znacznym poszerzeniu zakresu literatury objętej refleksją, jak też w wymianie opracowań naukowych; wreszcie (3) w otwarciu się na inne religie, co generuje nowe impulsy w dziedzinie ekumenicznego i międzykulturowego porozumienia⁵⁰.

Na koniec warto zasygnalizować, że pod wieloma względami inny charakter mają badania polskie. Ich tradycja sięga lat pięćdziesiątych ubiegłego wieku i jest z pewnością warta uwagi. W przeciwieństwie do krajów niemieckojęzycznych w Polsce impuls do tego rodzaju poszukiwań wyszedł od literaturoznawców, a co za tym idzie – wpłynął na charakter powstałych prac (na gruncie polskim o wiele większy nacisk kładzie się na badanie specyfiki tekstu literackiego, co dopiero jest podstawą do odkrywania ukrytej w dziele

⁴⁹ Tamże s. 230-234.

⁵⁰ Tamże s. 235-236. Warto odnotować też istnienie strony internetowej, która zawiera nazwiska najważniejszych badaczy z obszaru niemieckojęzycznego, publikacje z omawianego zakresu oraz informacje o konferencjach: www.theologie-und-literatur.de

problematyki teologicznej). Początkowo były one reakcją na marksistowskie zideologizowanie nauki o literaturze (postulat wyodrębnienia tzw. literatury katolickiej), później zaś stały się wyrazem troski o niesłusznie pomijane sakralne aspekty utworów literackich. Duży wkład do metodologii tych badań jest dziełem środowiska polonistycznego związanego z Katolickim Uniwersytetem Lubelskim (gdzie już w latach pięćdziesiątych powstał jedyny w Polsce Zakład Badań nad Literaturą Religijną). Uczni polscy mówią o polach występowania sacrum (S. Sawicki), odwołują się metody morfologiczno-strukturalnej (I. Sławińska, M. Jasińska-Wojtkowska, K. Dybciak), bądź podkreślają rolę wiary (ujmowanej w opozycji do religii) w określaniu chrześcijańskiego charakteru tekstów literackich (M. Maciejewski, W. Kaczmarek)⁵¹. W Polsce wyodrębniła się też grupa teologów zainteresowanych teologią literatury i teologią w literaturze. Należy do niej zaliczyć takich badaczy, jak: ks. A. Dunajski, ks. R.E. Rogowski, o. J. Salij, ks. H. Seweryniak, ks. J. Sochoń, ks. J. Szymik i inni. W gestii ich zainteresowań jest literatura jako *locus theologicus*. Ks. Jerzy Szymik, podsumowując przeprowadzony przegląd badań w tej dziedzinie, stwierdza m.in.: „Jednym z istotniejszych wniosków przeprowadzonych [...] dociekań jest przeświadczenie o konieczności teologicznego «wnikania» w świat literatury przy pomocy «aparatury» o daleko posuniętej dyscyplinie metodologicznej. Ważne wydaje się również dalsze pogłębienie interdyscyplinarnej współpracy pomiędzy metodologiami teologii i nauki o literaturze”⁵². Autor ten w odpowiedzi na pytanie o możliwości powrotu teologów na obszar kultury cytuje również ważne stwierdzenie J. Ratzingera: „Teolog musi wstąpić w podstawowe doświadczenie ludzkiej egzystencji, aby z tego miejsca ponownie przeżyć i przecierpieć teologiczny problem w jego podstawach i w ten sposób uczynić teologię zdolną do wypowiedzania się w obszarze tej ‘passio humana’”⁵³.

Zarówno na obszarze niemieckojęzycznym, jak i w Polsce niełatwo o syntezę w tej dziedzinie, tym bardziej że wciąż nie doczekał się opracowania dorobek wielu znanych badaczy. Z pewnością powinny one być podejmowane zarówno przez literaturoznawców, jak i teologów. Bez wątpienia dorobek metodologiczny badaczy polskich warto spopularyzować w krajach niemieckojęzycznych.

⁵¹ S z y m i k. *W poszukiwaniu teologicznej głębi literatury* s. 134-140.

⁵² Tamże s. 184.

⁵³ Tamże s. 185.

BIBLIOGRAFIA

- Auerbach E.: *Mimesis. Dargestellte Wirklichkeit in der abendländischen Literatur*. Bern: A. Francke 1946.
- Auerrochs B.: *Literatur und Religion*. W: H.D. Betz (Hg.). *Religion in Geschichte und Gegenwart. Handwörterbuch für Theologie und Religionswissenschaft*. Bd. 5. Tübingen: Mohr Sieber Verlag 2002 szp. 398.
- Balthasar H.U.: *Die Apokalypse der deutschen Seele. Studien zu einer Lehre von letzten Haltungen*. Salzburg-Leipzig: Pustet 1937-1939.
- Reinhold Schneider. *Sein Weg und sein Werk*, Köln–Olten: Verlag J. Hegner 1953.
- Bahl G., Schmidinger H. (Hgg.): *Die Bibel in der deutschsprachigen Literatur des 20. Jahrhunderts*. Mainz: Matthias Grünewald 1996.
- Baumann U., Kuschel K.J.: *Wie kann denn ein Mensch schuldig werden? Literarische und systematische Perspektiven von Schuld*. München–Zürich: Piper 1990.
- Burkhardt J.: *Prediger oder Literaten? Drei Thesen zum schriftstellerischen Engagement*. Zürich–Stuttgart: Flamberg Verlag 1967.
- Capol C.: *Hans Urs von Balthasar: Eine Bibliographie 1925-1980*. Einsiedeln: Johannes Verlag 1981.
- Garhammer E.: *Verkündigung als Last und Lust. Eine praktische Homiletik*. Regensburg: Pustet 1997.
- *Am Topf der Worte – literarisch predigen*. Paderborn: Bonifatius Verlag 2000.
- Garhammer E., G. Langenhorst (Hgg.): *Schreiben ist Totenerweckung. Theologie und Literatur*. Würzburg: Echter 2005.
- Gross W.: Kuschel K.J.: „Ich schaffe Finsternis und Unheil“. Ist Gott verantwortlich für das Übel? Mainz: Matthias Grünewald 1992.
- Guardini R.: *Der Mensch und der Glaube. Versuche über die religiöse Existenz in Dostojewskijs großen Romanen*: Leipzig: Verlag J. Hegner 1933.
- Hölderlin. *Weltbild und Frömmigkeit*. München: Kösel Verlag 19552 .
- Rainer Maria Rilkes *Deutung des Dasein. Eine Interpretation der Duineser Elegien*. München: Kösel Verlag 1953.
- Haas M.: *Hans Urs von Balthasar's „Apokalypse of the German Soul“*. At the Intersection of German Literatur, Philosophy and Theology. W: D.L. Schindler. Hans Urs von Balthasar: his life and work. San Francisco: Ignatius Press 1991 s. 47 -58.
- Hartmann V.: *Religiosität als Intertextualität. Studien zur Problem der literarischen Typologie im Werk Franz Werfels*. Tübingen: Narr Verlag 1998 s. 38-67.
- Hohoff C.: *Was ist christliche Literatur?* Freiburg–Basel–Wien: Herder 1966.
- Kranz G.: *Europas christliche Literatur 1500-1960* Aschaffenburg: Pattloch 1961.
- *Lexikon der christlichen Weltliteratur*. Freiburg in. Br., Basel, Wien: Herder 1978.
- *Was ist christliche Dichtung. Thesen, Fakten, Daten*. München: Pfeiffer 1987.
- Kuschel K.J.: *Jesus in der deutschsprachigen Gegenwartsliteratur*. München–Zürich: Joseh Imbach Verlag 1978.
- *Stellvertreter Christi? Der Papst in der zeitgenössischen Literatur*. Zürich–Köln–Gütersloh: Gerd Mohn, Gütersloh Verlag, Benziger 1980.
- *Maria in der deutschen Literatur des 20. Jahrhunderts*. W: W. Beinert, H.Petri [hrsg.]: *Handbuch der Marienkunde*. Regensburg: Pustet 1984.
- *Weil wir uns auf diese Erde nicht ganz zu Hause fühlen*. 12 Schriftstellers über Religion und Literatur. München–Zürich: Piper 1985;
- „Ich glaube nicht, dass ich Atheist bin“. *Neue Gespräche über Religion und Literatur*, München–Zürich: Piper 1992.

- Vom Streit zum Wettstreit der Religionen. Lessing und die Herausforderung des Islam, Düsseldorf: Patmos 1998.
- Gottes grausamer Spaß? Heinrich Heines Leben mit der Katastrophe. Düsseldorf: Patmos 2002.
- Jesus im Spiegel der Weltliteratur. Eine Jahrhundertbilanz in Texten und Einführungen. Düsseldorf: Patmos 2002.
- Walter Jens. Literat und Protestant. Düsseldorf: Patmos 2003.
- K ü n g H.: Christ sein. München: Piper 1974.
- J e n s W., K ü n g H.: Dichtung und Religion. Pascal, Gryphius, Lessing, Hölderlin, Novalis, Kierkegaard, Dostojewski, Kafka. München: Kindler 1985.
- Anwälte der Humanität. Thomas Mann, Hermann Hesse, Heinrich Böll. München: Kindler 1989.
- J e n s W., K ü n g H., K u s c h e l K.J. (Hgg.): Theologie und Literatur. Zum Stand des Dialog München: Kindler 1986.
- L a n g e n h o r s t A.: Gedichte zur Gottesfrage. Texte – Interpretationen – Methoden. Ein Werkbuch für Schule und Gemeinde. München: Kösel Verlag, 2003
- Theologie und Literatur. Ein Handbuch, Darmstadt: Wissenschaftliche Buchgesellschaft 2005.
- M i e t h D.: Dichtung, Glaube und Moral. Studium zur Begründung der narrativen Ethik mit einer Interpretation zum Tristanroman Gottfrieds von Straßburg, Mainz: Matthias Grünewald 1976.
- Epik und Ethik. Eine theologisch-ethische Interpretation der Josephromane Thomas Manns. Tübingen: Niemeyer 1976.
- M o t t é M.: Religiöse Erfahrung in modernen Gedichten. Texte, Interpretationen, Unterrichtsskizzen. Freiburg–Basel–Wien: Herder 1972.
- Auf der Suche nach verlorenen Gott. Religion in der Literatur der Gegenwart. Mainz: Matthias Grünewald 1996.
- „Esters Tränen, Judits Tapferkeit“. Biblische Frauen in Literatur des 20. Jahrhundert. Darmstadt: Wissenschaftliche Buchgesellschaft 2003.
- S c h ö n e A.: Säkularisation als sprachbildende Kraft. Studien zur Dichtung deutscher Pfarrersöhne. Göttingen: Vandenhoeck & Ruprecht 1958.
- S c h r ö e r H.: Moderne deutsche Literatur in Predigt und Religionsunterricht. Überlegungen zur Wahrnehmung heilsamer Provokationen. Heidelberg: Quelle und Meyer 1972.
- S i s t e r m a n n R.: Literatur und Ideologie im Religionsunterricht. Die ideologiekritische Behandlung literarischer Texte. Zürich–Einsiedeln–Köln: Benziger 1979.
- S ö l l e D.: Realisation. Studien zur Verhältnis von Theologie und Dichtung nach der Aufklärung. Darmstadt: Luchterhand 1973.
- „Das Eis der Seele spalten“. Theologie und Literatur auf der Suche nach einer neuen Sprache. „Jahrbuch der Religionspädagogik“ 4/1987.
- „Das Eis der Seele spalten“. Theologie und Literatur in sprachloser Zeit. Mainz: Matthias Grünewald 1996.
- S z y m i k J.: W poszukiwaniu teologicznej głębi literatury. Literatura piękna jako ‘locus theologicus’. Katowice: Księgarnia św. Jacka 1994.
- T u r n e y e s e n E.: Dostojewski. München: Ch. Kaiser 1925.
- Z i o l k o w s k i T.: Eine polemische Stellungnahme zu Literaturwissenschaftlichen Problemen. W: W. J e n s, H. K ü n g, K.J. K u s c h e l (Hgg.): Theologie und Literatur. Zum Stand des Dialogs. München: Kindler 1986 s. 113-128.

LITERATURE AND RELIGION IN THE RESEARCH
IN THE GERMAN-SPEAKING AREA

Summary

The tradition of research in the borders between literature and religion from German-speaking writers dates back to the 1920's: Especially in the post-war period where there was a remarkable growth in conscious thought relating these two fields. However in Germany, contrary to Poland, this research has mainly been conducted by theologians — both Catholic and Protestant. Amongst the Catholics, R. Guardini, H.U. von Balthasar and G. Kranz made the greatest contributions to this issue. The first two of them were, above all, students of Theology, who wanted to construct their research with the help of literature. Kranz wanted to construct the is theory using Christian literature and to collect material that would exemplify the presence of themes inspired by Christianity in World and European literature.

On the Protestant side the most important researchers were, P. Tillich and D. Sölle. Tillich aimed at creating a method of investigating the correlations between theology and culture (including literature). D. Sölle is associated with new material within this investigation, which appeared at the turn of 1970's.

On the Catholic side numerous works were written (independently) by scientists from the Ecumenical Institute in Tübingen — especially, D. Mieth and K.J. Kuschel. The first of them asks to what extent is literary narration a written reflection on morality. On the other hand Kuschel speaks about Christian literature, this is the literature “for which Christ is the most authoritative, competent and decisive person, whilst trying to understand humans and the world”.

Despite the rich tradition of achievements in the field of literature and theology, from the German-speaking perspective, it still evidently lacks the profiled area of problems as well as methodological diversity. The fact that in Germany, mainly theologians are interested in theological themes in literature, has an influence on the types of questions being asked.

The greatest number of dissertations deals with the relationships between literature and the Bible. Also some works about God are being written by contemporary writers: about poetic dogmatics (A. Stock), theopoetry (H. Timm) or esthetic theology (K. Huizing). In the meeting point of theology and literature there also appears work dealing with moral problems as well as those related to the application of literature in catechetics and homiletics. In the opinion of G. Langenhorst the dialogue of literature, theory of literature and theology is in fact an unsuccessful attempt of communication undertaken by theology: An attempt which has not been accepted by either theorists of literature or by writers. Despite that Langenhorst notices profits from the influences of literature and theology: Based even on a mutual broadening, the areas of experience and the enriching of language. In the research between the borders of literature and religion and also between theoretical literature and theology, there is a significant output of Polish investigators — both from professors of literature and theologians. Their achievements are worth popularizing in Germany.

Translated by Ryszard Zajączkowski

Słowa kluczowe: literatura, religia, teologia, krytyka literacka, niemiecki obszar językowy.

Key words: literature, religion, theology, literary criticism, German-speaking area.